

# Ciekawostki tuż za miedzą

Data publikacji: 17.08.2018 12:45

Członkowie Koła Przewodników Beskidzkich i Terenowych „Cieszyn” przy Oddziale PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie wykorzystując wolny dzień 15 sierpnia wybrali się na wycieczkę szkoleniową po tak zwanej dolańskiej części Zaolzia, czyli okolicach Bogumina, Karwiny, Frysztatu, Stonawy

□

Poprowadził ich prezes Koła Bogusław Bujok, który, mieszkając w Zebrzydowicach, doskonale zna te tereny. Ale dla wielu jego kolegów i koleżanek z Koła, i to nie tylko tych ze Skoczowa czy Ustronia, ale nawet tych z Cieszyna wizyta w wielu zaolziańskich zakątkach była nowym doświadczeniem.

Przechadzka po cmentarzach w Starej Karwinie, gdzie pochowany jest m.in. dr Wacław Olszak czy Stonawie, gdzie pomnik upamiętniający ofiary wojny 1919 roku na wielu zrobiła spore wrażenie poprzez ogromną ilość polskich nazwisk jasno dowodzących jakiej narodowości ludność dominowała na tych terenach. Wrażenie robi też przebieg granicy pomiędzy Markłowicami Górnymi (PL) a Dolnymi (CZ), gdzie po 1920 roku szkoła została w Polsce, a kościół i gospoda w ówczesnej Czechosłowacji. Kościół, który przewodnikom dane było, dzięki uprzejmości kościelnego, zwiedzić także wewnątrz jest wielką perełką na szlaku drewnianej architektury i, jak stwierdził prowadzący wycieczkę, odkąd tragicznie spłonął kościół w Gutach najpiękniejszym drewnianym kościółkiem na Śląsku Cieszyńskim.

(indi)